

Autoreferat

1) Przebieg pracy zawodowej

Studia na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęłam w roku 1986 bezpośrednio po maturze. Podczas pierwszych dwóch lat studiów mających profil ogólnohumanistyczny, szerzej zainteresowałam się zagadnieniami historii literatury i kultury, dochodząc do przekonania o konieczności poszerzenia i uzupełnienia wykształcenia pedagogicznego. W 1989 roku zostałam przyjęta na studia równoległe na Wydziale Polonistyki (kierunek filologia polska) Uniwersytetu Warszawskiego. W roku 1992 obroniłam pracę magisterską z pedagogiki „Seminaria diecezjalne pod zarządem księży misjonarzy na ziemiach polskich w latach 1677–1795” (promotor: prof. dr hab. K. Bartnicka). W tym samym roku zostałam zatrudniona w Katedrze Historii Oświaty i Wychowania na Wydziale Pedagogicznym, jednocześnie kontynuując studia polonistyczne, zakończone w 1994 roku obroną pracy magisterskiej „*Z. Po-wieść Mieczysława Porębskiego jako diagnoza kultury europejskiej*” (promotor: prof. dr hab. A. Lam).

W latach 1992–2001 byłam zatrudniona na stanowisku asystenta w Katedrze Historii Oświaty i Wychowania. Łączyłam obowiązki dydaktyczne z pracą naukową, której rezultatem stała się rozprawa „Poglądy Hugona Kołłątaja na edukację” napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Kaliny Bartnickiej. Na jej podstawie w roku 2001 otrzymałam stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. W tym samym roku zostałam zatrudniona na stanowisku adiunkta. Od 2012 pracuję na stanowisku starszego wykładowcy.

2) Główny obszar badań naukowych

Od chwili pracy nad doktoratem moje podstawowe zainteresowania badawcze skupiały się wokół zagadnień związanych z edukacją w Rzeczypospolitej w XVIII i pierwszej połowie XIX wieku. Podczas przygotowywania do druku rozprawy doktorskiej, poszerzonej przy tym i uzupełnionej (*Hugo Kołłątaj i edukacja*,

Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007) gruntownie zainteresowałam się zagadnieniami, wpływającymi na jakość kształcenia, jak w pierwszym rzędzie kadra nauczycielska, co zaowocowało publikacją *Zawód nauczycielski w ujęciu Hugona Kołłątaja* [w:] *Historia społeczeństwo wychowanie. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Miąso* (Pułtusk-Warszawa 2004). Innym aspektem tego jak sądzę kluczowego problemu jest wyposażenie szkół w pomoce dydaktyczne, umożliwiające kształcenie na wysokim poziomie w sposób zgodny z edukacyjnymi ideałami i założeniami epoki oświecenia, stąd artykuł *Miejsce zbiorów szkolnych w koncepcji i działaniach Hugona Kołłątaja oraz jego wkład w tworzenie kolekcji Gimnazjum Wołyńskiego* [w:] „*Ateny wołyńskie*” między historią a współczesnością (Olsztyn-Krzemieniec 2015). Ponieważ centralnym punktem odniesienia była w moich badaniach osoba Hugona Kołłątaja, naturalną konsekwencją stało się zainteresowanie również ostatnimi latami jego działalności (*Twórcza starość Hugona Kołłątaja*, [w:] *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*, Łódź 2016).

Jedną z istotniejszych, jeśli nie najistotniejszą formą działalności Kołłątaja na rzecz edukacji Polaków w dobie porozbiorowej była praca nad koncepcją i organizacją Gimnazjum Wołyńskiego w Krzemieńcu. Działalność ta, choć dla powstania szkoły fundamentalna, nie była doceniana, gdyż Kołłątaj świadomie prowadził ją w cieniu Tadeusza Czackiego, ze względów politycznych prosząc go, by nie ujawniał jego wkładu. W ten sposób zainteresowanie osobą Kołłątaja i jego koncepcjami edukacyjnymi doprowadziły do bezpośredniego badawczego zainteresowania Gimnazjum Wołyńskim.

3) Osiągnięcie naukowe – będące podstawą postępowania habilitacyjnego

Rezultatem prowadzonych przeze mnie badań jest monografia: *Zbiory dydaktyczne Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu (1805–1833)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, która stanowi osiągnięcie naukowe zgodnie z art. 16 ust. 2 pkt 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311). Jestem jedyną autorką tej pracy.

Monografia podejmuje nieobecna do tej pory w literaturze naukowej problematykę wyposażenia pracowni szkolnych, ich zasobów i związku z programem nauczania, a więc zagadnienia o podstawowym znaczeniu dla oceny jakości kształcenia.

Ukazuje konkretną szkołę – Gimnazjum/Liceum Wołyńskie w Krzemieńcu – na przestrzeni całego okresu jego działania (lata 1805–1833) w aspekcie problemów z pozyskiwaniem i przechowywaniem pomocy dydaktycznych, organizowaniem pracowni szkolnych i powiązaniem ich z programem nauczania. Praca odpowiada na trzy podstawowe pytania. Po pierwsze: jaki był stan faktyczny zbiorów krzemienieckich – jakimi drogami je gromadzono i co decydowało o pozyskiwaniu pomocy dydaktycznych. Po drugie: jaki był sposób organizowania tych zbiorów w gabinety-pracownie, z czym wiąże się oparte na szerokiej bazie źródłowej odtworzenie materialnych zasobów tych gabinetów, zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym, oraz warunków przechowywania i opracowywania szkolnych zbiorów. I po trzecie: jaka była rola nauczycieli i opiekunów zbiorów, ich wpływ na organizację i działalność pracowni oraz wykorzystanie posiadanych zbiorów w dydaktyce.

Monografia prezentuje też szersze zagadnienia. Ponieważ podstawę zasobów gabinetowych Gimnazjum/Liceum Wołyńskiego stanowiły zbiory króla Stanisława Augusta, pomnażane licznymi darami, wśród których znajdowały się kolekcje np. minerałów Romana Symonowicza i prymasa Michała Poniatowskiego, rysunków „sławnych mistrzów” księcia Karola Jabłonowskiego i Józefa Drzewieckiego, przeprowadzone badania przyczyniły się do ustalenia losów tych zbiorów – ale i ich głębszego znaczenia. Szkoła, która przejęła zbiory należące do ostatniego władcy stała się – z czego zdawano sobie sprawę – swego rodzaju depozytariuszem tradycji wolnej, niepodległej Rzeczypospolitej. W warunkach zaboru patriotyzm, niemożliwy do demonstrowania na płaszczyźnie politycznej, skierowany został przez Tadeusza Czackiego i profesorów szkoły w stronę poznawania i badania małej ojczyzny – Wołynia. Sam Czacki wydał w tej sprawie *Pytania od tajnego konsyliarza Wileńskiego Uniwersytetu i Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk członka [...] Tadeusza Czackiego, JJWW powiatowym marszałkom i chorążym, tudzież sądom niższym i wszystkim właścicielom dóbr w tychże guberniach do ułatwienia podane*, w których sformułował zasady, według których należy prowadzić badania terenowe (ściśle powiązane z pozyskiwaniem zbiorów szkolnych). Profesorowie Gimnazjum, np. Wilibald Besser i Antoni Andrzejowski sami takie badania (naukowe i krajoznawcze zarazem) z ramienia szkoły prowadzili.

W książce ukazane zostały również zagadnienia edukacyjnej recepcji dokonujących się wówczas zasadniczych zmian w organizacji nauki, zwłaszcza wyodrębniania się i usamodzielniania dyscyplin naukowych (np. z historii naturalnej

wyodrębniają się nauki geologiczne, botaniczne i zoologiczne). Podejmuję również polemikę z legendą, jaka zrodziła się wokół krzemienieckiej szkoły. Tworzyli ją przede wszystkim uczniowie w spisywanych po latach pamiętnikach i wspomnieniach, utrwalali pierwsi badacze dziejów szkoły – Michał Rolle i Maria Danilewiczowa, a także autorzy nowszych opracowań.

Książka jest rezultatem szerokiej kwerendy materiałowej, przeprowadzonej w archiwach i bibliotekach ukraińskich, litewskich i polskich. W Centralnym Państwowym Archiwum Historii Ukrainy w Kijowie przeprowadziłam rozległą kwerendę zespołów, w których znajduje się największy zasób krzemienieckich dokumentów (m. in. raporty wizytatorów, dyrektorów i nauczycieli, konspekty, plany lekcji, protokoły egzaminów publicznych i sesji pedagogicznych, opinie o nauczycielach i nauczycieli o uczniach, księgi kar i nagród, księgi korespondencji i często lekceważone, a niezwykle przydatne dokumenty dotyczące spraw finansowych i administracyjnych – księgi rachunkowe, tzw. etaty, księgi i tabele darczyńców i zapisów na rzecz szkoły, „Jeneralne rachunki kasy”, protokoły rachunkowe, dzienniki dochodów i wydatków, protokoły asygnacyjne, księgi wydatków na potrzeby poszczególnych przedmiotów, księgi przychodu i rozchodu na płatne lekcje muzyki, tańca i fechtunku, „Księgi do lekcji wydawanych remanentów i materiałów”, „Księgi szkolnych zakładów naukowych”. W Bibliotece Narodowej Ukrainy w Kijowie odnalazłam dokumenty związane z zakupem i przywozem zbiorów Stanisława Augusta do Krzemieńca, jak też z wywozem majątku szkoły po jej likwidacji do Kijowa. Obszarem moich badań objęłam także zbiory rękopiśmienne w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego i Bibliotece Fundacji Książąt Czartoryskich w Krakowie. Szczególnie cenne były dokumenty Wileńskiego Okręgu Szkolnego (protokoły wizytatorskie, listy i dokumenty związane z kuratorem Adamem Czartoryskim i wizytatorem Tadeuszem Czackim). Rozprawa wykorzystuje też mało u nas znaną naukową literaturę ukraińską.

Praca składa się z pięciu rozdziałów i obszernego aneksu. Rozdział pierwszy (*Gabinety, czyli od zbieractwa do dydaktyki*) przedstawia proces przejścia w Europie i w Polsce od gromadzenia różnorodnych przedmiotów i kolekcjonerstwa jako wyrazu prestiżu i zaspokojenia indywidualnych lub rodowych ambicji, do rozumienia go w kategoriach wspomagania nauki; od muzeum jako miejsca gromadzenia rzeczy do muzeum jako przestrzeni uprawiania nauki i dydaktyki. Ruch „zbieraczy” w XVIII wieku ogarniał w Rzeczypospolitej prawie wszystkie kręgi społeczne, arystokrację i

mniej zamożną szlachtę, mieszczaństwo, duchownych i nauczycieli. Były to nie tylko zbiory artystyczne i historyczne, ale też przyrodnicze oraz kolekcje instrumentów naukowych. Np. Józef Rogaliński, profesor poznańskiego kolegium jezuitów, zebrał duży zbiór – gabinet przyrządów fizycznych i astronomicznych, których część w 1778 roku zasilila kolekcję Stanisława Augusta. Król gromadził zresztą obiekty różnorodne, od książek, map i dzieł sztuki po eksponaty przyrodnicze czy etnograficzne. Rozdział wskazuje rolę, jaką w rozwoju gabinetów naukowych odegrała Komisja Edukacji Narodowej, która – z jednej strony, dokonując całościowej reformy edukacji zwróciła uwagę na znaczenie pomocy dydaktycznych w procesie nauczania, z drugiej – zauważyła potrzebę zorganizowania jednego, głównego muzeum narodowego, Musaeum Polonicum. Koncepcję narodowego muzeum skryształizował w 1775 roku Michał Jerzy Mniszech, publikując w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” artykuł *Mysli względem ułożenia Musaeum Polonicum*. Nawiązywał w nim do europejskiej koncepcji muzeum szesnastowiecznego uczonego Samuela Quiccheberga. Przedstawione zostały również projekty organizacji muzeów, przedstawiane w czasie obrad Sejmu Wielkiego.

W drugim rozdziale (*Ojcowie założyciele i powstanie Gimnazjum*) prezentuję wydarzenia, które doprowadziły do otwarcia w 1805 roku gimnazjum w Krzemieńcu. Przypominam dzieje szkoły i współpracę Tadeusza Czackiego i Hugona Kołłątaja nad jej organizacją. Dla zorganizowania zaplecza dydaktycznego – zbiorów gabinetowych istotne było to, że i Kołłątaj, i Czacki byli kolekcjonerami. Hugo Kołłątaj był właścicielem zbioru obrazów, sztychów a także minerałów i skamieniałości. Czacki, historyk-amator, między innymi dzięki prowadzonym zgodnie z duchem epoki eksploracjom grobów znanych postaci, gromadził w swoim pałacu w Porycku oprócz dzieł sztuki także liczne artefakty związane z historią Polski. Zgodnie z intencją założycieli kolekcje gromadzone w Gimnazjum Wołyńskim miały służyć nie tylko uczniom, ale też mieszkańcom. Miały zaspokajać ciekawość, ale też rozbudzać pasję poznawczą, zachęcać do badania najbliższej okolicy – małej ojczyzny.

W rozdziale trzecim (*Pozyskiwanie zbiorów szkolnych*) opisałam różnorodne sposoby pomnażania zbiorów dydaktycznych. Początek kolekcji krzemienieckiej stanowiła część biblioteki i zbiorów przyrodniczych oraz instrumentów naukowych po ostatnim królu Polski Stanisławie Auguście. Ich zakup i przewiezienie na Wołyń nie było proste. Rozdział ukazuje więc perypetie związane z pozyskaniem i przewozem zbiorów królewskich, jak też różnorodne sposoby powiększania gimnazjalnych

zasobów. Szczególne znaczenie miała tu ofiarność Wołynian, którzy wspierali szkołę nie tylko finansowo, ale też poprzez przekazywanie kolekcji lub pojedynczych przedmiotów. Dzięki umiejętności Czackiego zjednywania sobie sympatii ludzi dary te były obfite, lecz niestety bardzo często przypadkowe (co zaciążyło na jakości zbiorów). Do wsparcia szkoły udało się pozyskać mieszkańców innych regionów oraz liczne instytucje, na przykład Petersburską Akademię Nauk. Zbiory były też powiększane dzięki zakupom – między innymi w Paryżu kupiono dla szkoły blisko sto pięćdziesiąt instrumentów do nauczania fizyki i astronomii. W dalszej części rozdziału opisuję pozyskiwanie eksponatów i zbiorów podczas wypraw badawczych i poszukiwań terenowych, organizowanych przez profesorów szkoły, podczas których docierali aż nad Morze Czarne. Niezwykłą aktywność w tej dziedzinie przejawiał Antoni Andrzejowski. Ważną metodą pomnażania pomocy szkolnych było ich wytwarzanie przez powiązaną z Gimnazjum/Liceum Szkołę Mechaników, a także wykonywane przez profesorów poszczególnych przedmiotów. W tej dziedzinie celował zwłaszcza nauczyciel rysunków i malarstwa Józef Pitschmann.

W obszernym rozdziale czwartym (*Gabinety Gimnazjum i Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu*) charakteryzuję zbiory przyporządkowane do poszczególnych gabinetów. Wstępną część rozdziału poświęciłam problemom, które dotyczyły wszystkich pracowni, a największym z nich były kłopoty lokalowe. Brak pomieszczeń odpowiednich do przechowywania zbiorów towarzyszył szkole przez cały czas jej działalności. Co prawda już w 1805 roku przygotowano projekt przebudowy i rozbudowy pojezuickich budynków, jednak z braku pieniędzy nie udało się przedsięwzięcia doprowadzić do końca. Szkoła pracowała więc w warunkach permanentnego remontu. W dalszej, zasadniczej części rozdziału szczegółowo przedstawiam okoliczności powstania, dzieje i zasoby szkolnych zbiorów oraz działalność poszczególnych gabinetów: fizycznego z którym połączone było obserwatorium astronomiczne i stacja meteorologiczna; chemicznego i mineralogicznego; zoologicznego i zbiorów botanicznych; numizmatycznego oraz kolekcji malarstwa i rysunków.

W piątym rozdziale (*Opiekunowie gabinetów*), równie obszernym jak poprzedni, ukazałam osoby mające pieczę nad zbiorami, od których zależało funkcjonowanie gabinetów – byli to profesorowie poszczególnych przedmiotów i specjalnie zatrudniani pomocnicy. Ta część monografii prezentuje zarówno losy nauczycieli, ich wkład w organizację i rozwój gabinetów, jak też tworzenie programów nauczania oraz sposoby wykorzystywania zbiorów dydaktycznych. Krzemieniecka kadra profesorska

zajmowała się gabinetami zależnie od możliwości i chęci. Niektórzy opiekunowie zbiorów, w momencie podejmowania pracy nie mieli żadnego przygotowania, jednak w jej trakcie nabywali wiedzę i kompetencje, stając się ekspertami w danej dziedzinie, jak na przykład Kazimierz Skarbek Rudzki. Inni, jak Antoni Andrzejowski, mieli bardzo wiele pozaszkolnych zajęć i na opiekę nad eksponatami brakowało im czasu. Szczęśliwie byli też tacy, którzy traktowali pracownie jako istotną część dydaktyki i mieli świadomość wpływu pomocy dydaktycznych na jakość kształcenia. Bez wątpienia należeli do nich Franciszek Zienowicz, uczący mineralogii, oraz nauczyciel fizyki Karol Jentz. Szczególne miejsce zajmuje tu Willibald Besser, twórca ogrodu botanicznego o europejskim znaczeniu i na najwyższym dydaktycznym poziomie.

W aneksie zamieściłam obszerne fragmenty nigdy dotąd niepublikowanej „Księgi inwentarzów i rejestrów własności do Gimnazjum Wołyńskiego należących, sporządzonej od Komitetu Wydziału drugiego stosownie do pisma urzędowego śp. JW wizytatora Czackiego pod dniem 12 czerwca 1812 za nrem 427 wydanego”, źródła, uznawanego za zaginione podczas II wojny światowej i tym samym nieobecnego w badaniach i publikacjach. Dokument ten jest niezwykle cenny dla poznania nie tylko dziejów Gimnazjum/Liceum Wołyńskiego, ale też kultury polskiej i historii miasta Krzemieńca. Zawiera bowiem szczegółowy opis inwentaryzacyjny budynków szkolnych i do szkoły należących, pojezuickiego kościoła, ogrodu botanicznego, biblioteki, rzeczy przypisanych do gabinetu fizycznego, rysunków, mineralogicznego, laboratorium chemicznego i Szkoły Mechaników, a także zasoby archiwaliów. Dokument odnalazłam w bibliotece Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Tarnopolu. Nie jest to oryginał, lecz sporządzona między majem a wrześniem 1939 r. na zlecenie Liceum Krzemienieckiego maszynopisowa kopia z rękopisu (250 stron).

Analiza źródeł dotyczących dydaktycznych zbiorów krzemienieckich pozwoliła mi na wydobywanie nowych wątków badawczych. Już po ukazaniu się książki przygotowałam następujące artykuły: *Karola Kaczkowskiego publiczne lekcje higieny w Liceum Wołyńskim*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2017 t. LIII; *From the Royal Castle to school. King Stanisław August's legacy and the Volhynian Gymnasium*, „Espacio, Tiempo y Educación” 2017 vol. 4, nr 1; *Między egzaminem a widowiskiem. Uczniowskie popisy publiczne na przykładzie Gimnazjum/Liceum Wołyńskiego*, „Pamiętnik Teatralny” 2017 z. 1–2; *Między Krzemieńcem a Warszawą. Związki Liceum Wołyńskiego z Uniwersytetem Warszawskim 1816–1831*, artykuł przyjęty do druku w „Kwartalniku Pedagogicznym”)

4) Inne osiągnięcia naukowe

Poza głównym obszarem zainteresowań na mój dorobek naukowy składają się publikacje, dotyczące biografistyki i kształcenia nauczycieli w II Rzeczypospolitej. Zainteresowałam się działalnością Jana Hulewicza, historyka wychowania i pedagoga. Poświęciłam profesorowi następujące artykuły: *Lwowsko-krakowskie korzenie Jana Hulewicza – zarys problemu*, [w:] *Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*, Poznań 2007; *Jan Hulewicz w krakowskim pedagogium* [w:] *Niepodległość i wychowanie. Z doświadczeń II Rzeczypospolitej*, Kielce 2012. Naturalną konsekwencją było zajęcie się krakowską szkołą – Pedagogium, w której Hulewicz był nauczycielem. Z tym zagadnieniem związany był mój udział w projekcie badawczym Departamentu Badań Naukowych MNiSW nr N N106 0792 33, a rezultatem stały się artykuły: *Krakowskie pedagogium w latach 1928–1939*, który ukazał się w pracy zbiorowej *Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku. Między innowacją a tradycją*, Warszawa 2010 oraz *Nauczyciele krakowskiego Pedagogium w latach 1928–1939* [w:] *W kręgu dawnych i współczesnych teorii wychowania. Uczeń – Szkoła – Nauczyciel*, Kraków 2012. Do nurtu zainteresowań biografistyką zaliczają się też hasła w *Słowniku biograficznym polskiej historii wychowania*, Toruń 2008 (*Libera Zdzisław (1913–1998)*, *Mortkowicz-Olczakowa Hanna (1905–1968)*).

Jako historyk wychowania i filolog zdaję sobie sprawę z wagi tekstów źródłowych i dlatego podjęłam pracę nad naukową edycją pierwszego polskiego przekładu dzieła François Fénélon *O wychowaniu młodzieży płci żeńskiej* (Pułtusk 2009), tekstu bardzo istotnego dla historii edukacji kobiet. Edycję opatrzyłam obszernym wstępem poświęconym zarówno autorowi jak też dziewiętnastowiecznemu tłumaczowi – Modestowi Kosickiemu oraz recepcji utworu. Opublikowałam też artykuł o pierwszych polskich przekładach *Telemaka*, najśłynniejszego z dzieł Fénélon *(Polskie Telemaki, czyli kilka uwag o polskiej edycji dzieła Fénélon, „Artes Liberales” R. 3, 2008 z. 1–2)*

Kolejnym wydanym przeze mnie tekstem źródłowym był *Wiersz o sztuce aktorskiej* Ludwika Osińskiego, jeden z pierwszych w Polsce utworów poświęconych zawodowemu kształceniu aktorek. Utwór, wprowadzony tym samym w krąg zagadnień edukacyjnych, został opatrzony obszernym wstępem i komentarzem krytycznym, sytuującym go w kontekście pedagogicznych teorii („*Wiersz o sztuce aktorskiej*”

Ludwika Osieńskiego w świetle teorii pedagogicznych, [w:] „Pamiętnik Teatralny” 2016 z. 1–2).

Publikowanie tekstów źródłowych uważam za dziedzinę niezwykle istotną, w niedalekiej więc przyszłości planuję naukową edycję odnalezioną przeze mnie „Księgi inwentarzów i rejestrów własności do Gimnazjum Wołyńskiego należących...”, dokumentu o znaczeniu podstawowym dla dziejów krzemienieckiej szkoły.

Uczestniczyłam jako referentka w międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych, między innymi: „Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku. Między tradycją a innowacją” (Warszawa 2010); „Przedmioty, obrazy, idee... Źródła i konteksty muzealnictwa w kulturze Oświecenia” (Warszawa 2014); „Wołyńskie Ateny”- między historią a współczesnością” (Krzemieniec 2015).

5) Praca dydaktyczna

Od 1993 roku prowadzę ze studentami Uniwersytetu Warszawskiego zajęcia kursowe – ćwiczenia z historii wychowania, a od 2015 lektoria „Wychowanie dziewcząt w dawnych wiekach”. Oprócz nich prowadziłam też fakultety: „Życie codzienne w epoce oświecenia” (2005–2007), „Życie szlacheckie w epoce oświecenia” (2007–2012), „Kobieta puchu marny... Miejsce i rola kobiety w epoce oświecenia” (2007–2014), „Podróże kształcą, ale kogo?” (2010–2013), „Kobieta na rozstajach. Edukacja Polek między oświeceniem a romantyzmem” (2013–2014), „Nimfa czy hetera? – edukacja i rola kobiety w Rzeczypospolitej XVII–XVIII w.” (2013–2014), translatorium „*Gibieli cywilizacji* Tołstoja – diagnoza kultury europejskiej u progu XX wieku” (2005–2013) oraz ogólnouniwersyteckie wykłady monograficzne „Metamorfozy edukacji polskiej” (2013–2016), „I tak żyje polska baba» – edukacja Polek w XVI–XVIII wieku” (2013–2016) oraz „Wychowanie w rodzinie na przełomie XIX i XX wieku” (2014). W latach 2012–2013 byłam opiekunem szeregu projektów samokształceniowych, od 2013 roku prowadzę też konwersatoria z pedagogiki na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych, a od 2015 roku również wykłady w Instytucie Rusycystyki UW. Od 2014 roku prowadzę na macierzystym Wydziale seminaRIA licencjackie „Dziecko i dzieciństwo w dawnej Polsce” (10 wypromowanych prac licencjackich).

W 2014 roku byłam opiekunem naukowym I. Ogólnopolskiej Studencko-Doktoranckiej Konferencji Pedagogicznej „Skąd przyszliśmy – dokąd idziemy”. W lutym 2017 roku zostałam promotorem pomocniczym w przewodzie doktorskim mgr

Edyty Żebrowskiej (rozprawa „Obraz nauczyciela Szkoły Rydyńskiej”), prowadzonym w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej pod kierunkiem prof. dr hab. Bogusława Śliwerskiego.

6) Kontakty międzynarodowe

- a) Brałam udział w międzynarodowych konferencjach naukowych Kraków 2011 – „Międzynarodowa konferencja: „Nauczyciel szkoły twórczej” – rzecz o Henryku Rowidzie w 65. rocznicę powołania Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie” (referat: „Nauczyciele krakowskiego Pedagogium”) i Krzemieniec 2015 – „Wołyńskie Ateny: transformacja między historią a współczesnością” (referat: „Miejsce zbiorów szkolnych w koncepcji i działaniach Hugona Kołłątaja oraz jego wkład w tworzenie kolekcji Gimnazjum Wołyńskiego”). Podczas konferencji w Krzemieńcu w 2015 roku nawiązałam współpracę z profesorem Wołodymirem Jerszowem z Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franki w Żytomierzu (Ukraina). Współpraca z cenionym badaczem polskiej kultury Prawobrzeża (czyli części Ziem Zabrzanych) ułatwiła mi badania archiwalne i terenowe na Ukrainie.
- b) W kwietniu 2017 odbyłam staż naukowy i dydaktyczny w Państwowym Uniwersytecie im. Iwana Franki w Żytomierzu. Podczas stażu przeprowadziłam 16 godzin zajęć dydaktycznych ze studentami. Odbyłam też kwerendę w Muzeum Krajoznawczym w Żytomierzu, w którym znajdują się dokumenty i materiały do dziejów polskiej kultury i szkolnictwa oraz objazd naukowy śladami osób związanych z Gimnazjum/Liceum Wołyńskim w Krzemieńcu. Byłam między innymi w Korosteszowie, majątku rodziny Olizarów, wychowanków i dobrodziejów szkoły, Chałaimgródka (obecnie Horodkiwka), miejscu życia i śmierci Eustachego Iwanowskiego (Heleniusza), literata i pamiętnikarza, autora rozprawy o szkole krzemienieckiej, Machnówce, gdzie znajduje się grób poety Tymona Padury, ucznia Liceum Wołyńskiego. Rezultatem objazdu jest dokumentacja ikonograficzna.

7) Popularyzacja nauki

Od czasu studiów uniwersyteckich współpracuję z Działem Oświatowym i Pracownią Działań Muzealnych Zamku Królewskiego w Warszawie. W ramach tej współpracy prowadziłam lekcje muzealne dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich jak również szkół specjalnych. Od 2006 roku jestem autorką scenariuszy oraz współprowadzącą odbywających się raz w miesiącu zajęć dla dzieci w wieku przedszkolnym „Szkatułka królowy, skarb królewicza”. Zajęcia te mają na celu zapoznanie i osvajanie najmłodszych z przestrzenią muzealną, a poprzez krótkie opowiadania wprowadzanie ich w różnorodne zagadnienia kultury i historii. Wiedza i doświadczenia pedagogiczne odgrywają w tego rodzaju działaniach rolę kluczową. Na potrzeby tych zajęć napisałam kilkadziesiąt opowiadań-scenariuszy, np. „Jak Jaś portret malował”, „Małpka mistrza Canaletta”, „Łasiczka i jej dama”, „Halo, halo panie Bell”. W 2012 roku zajęcia te były nominowane do nagrody „Słoneczniki” portalu CzasDzieci.pl na najbardziej rozwojową inicjatywę dla dzieci. Jestem również autorką edukacyjnych scenek dramatycznych granych w Zamku Królewskim: „Bajka straszka”, „Historia z wątkiem i osnową”, „Jego kudłata mość Kiopek”, „O warszawskiej Syrence”, „O zaklętej królowie”, „Paź w służbie Jego Królewskiej Mości”, „Puenta i morał”, „Storia di Bona”, „Strzeż się sroki”.

Od 2001 do 2014 roku, również w Zamku Królewskim przygotowywałam i prowadziłam cykliczne comiesięczne „Spotkania Literackie” dla dorosłych, w ramach których prezentowane były dobrane tematycznie fragmenty literatury polskiej i światowej, poprzedzone krótkim wykładem.

Współpraca z Zamkiem zaowocowała nawiązaniem kontaktów z fundacjami Bez wizy i Art, dla których tworzę scenariusze edukacyjne i prowadzę różnorodne zajęcia dla dzieci i młodzieży oraz wykłady otwarte dla dorosłych (w tym Uniwersytetów Trzeciego Wieku) popularyzujące kulturę, szczególnie historię i literaturę. Dla fundacji tych napisałam scenki dramatyczne „Anetka i hrabia”, „Oświecuszki”, „Rzepicha i myszy”, „Jak kamień w Wisłę”. Wraz z fundacją Art współtworzyłam i współprowadziłam projekty edukacyjne dla szkół, finansowane przez Biuro Edukacji Miasta Warszawy oraz Dzielnice Ursynów: „Fotoreportaż warszawski” (2012), „Kantata o Powstaniu Styczniowym” (2013), „Trzy obiegi kultury” (2014) i „Dialogi o Niepodległej” (2016–2017).

W latach 2005–2015 brałam udział w warszawskim Festiwalu Nauki.

8) Podsumowanie

Podsumowując: zasadniczym obszarem moich zainteresowań naukowych są problemy polskiej edukacji końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku, kontynuacja tradycji Komisji Edukacji Narodowej na Ziemiach Zabrzanych oraz wpływ zaplecza dydaktycznego i kadry nauczycielskiej na jakość kształcenia.

Zbieranie materiałów do książki ujawniło kolejne obszary badawcze, mianowicie powiązane z Gimnazjum/Liceum w Krzemieńcu szkolnictwo zawodowe, zarówno realnie działające (szkoła mechaników, szkoła geometrów,) jak i planowane (szkoła guwernantek, nauczycieli szkół parafialnych i ogrodników). Tym tematem chciałabym się zająć w najbliższej przyszłości. Gimnazjum/ Liceum Wołyńskie nie było jedyną szkołą na tym terenie. W dalszych badaniach podejmę także zagadnienia szkolnictwa polskiego w latach 1803–1832 na Wołyniu i Podolu (między innymi w Międzyrzeczu Koreckim, Barze, Winnicy, Kamieńcu Podolskim).

Krzysztof Prus